

dr Anna Drozdowicz

Zakład Pedagogiki Specjalnej UAM

MATERIAŁY SZKOLENIOWE Z ZAKRESU SEKSUALNOŚCI OSOBY Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ INTELEKTUALNĄ

Drogi Czytelniku,

Przedstawiam Tobie zbiór materiałów szkoleniowych dotyczących seksualności osób z niepełnością intelektualną, które mają służyć Ci pomocą w przeprowadzeniu szkoleń dla asystentów pracujących w domach wspólnoty L'Arche. Pierwszą część stanowią trzy wykłady na następujące tematy:

1. Czym jest płciowość, seksualność? Dwie drogi rozwoju płciowości człowieka – małżeństwo i celibat.
2. Seksualność osoby z niepełnosprawnością intelektualną – rozważania teoretyczne
3. Rozwiązania praktyczne w codziennym towarzyszeniu.

Wszystkie wykłady mają na celu poszerzenie Twojej wiedzy i świadomości problemów. Dołączone konspekty zajęć wskazują na konieczną wiedzę, którą powinni posiadać asystenci oraz podpowiadają sposoby, jak przeprowadzić zajęcia szkoleniowe i rozwijać ich myślenie nad tematem.

Wykład pierwszy jest dość obszerny i zdawałoby się, że pozornie przeteoretyzowany. Jest on jednak konieczny. Ażeby móc rozważać zagadnienia seksualności osób z niepełnosprawnością intelektualną i poszukiwać sposobów towarzyszenia im w przeżywaniu swojej płciowości, trzeba dobrze rozumieć czym jest płciowość człowieka, trzeba orientować się we współczesnym myśleniu na ten temat, tak bardzo obecnym we współczesnej kulturze i działaniach społecznych. I przede wszystkim trzeba mieć dobrze ugruntowany swój własny światopogląd. U jego podstaw leży pytanie: kim jest człowiek?

Pewne powiedzenie mówi: „Jeśli nie żyjemy tak jak myślimy, to zaczynamy myśleć tak, jak żyjemy”. Konieczne jest zatem przemyślenie poruszanych w tym opracowaniu zagadnień, aby wiedzieć, jak postępować. Zapraszam Cię zatem do lektury wykładu i do przemyślenia zawartych w nim kwestii oraz do refleksji nad Twoją postawą wobec spraw dotyczących seksualności człowieka.

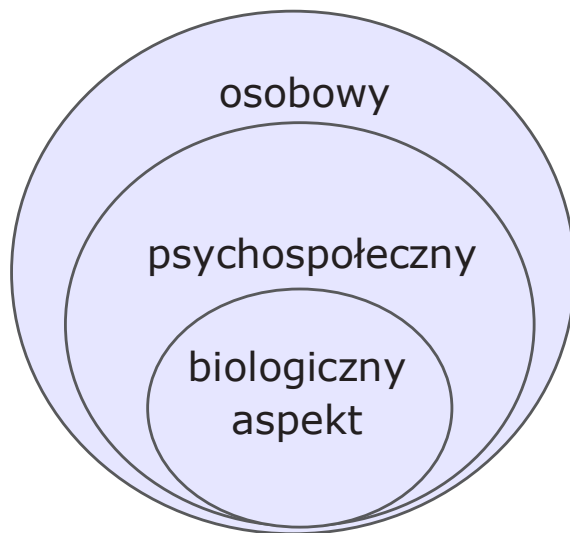
Temat I

Cześć I. Czym jest płciowość, seksualność?

Wstęp

Czym jest seksualność człowieka? Pod tym pojęciem kryje się bogata rzeczywistość, która wynika z podstawowego zróżnicowania ludzi na kobiety i mężczyzn. Płciowość jest niewątpliwie aspektem naszej ludzkiej natury, fenomenem ogromnie zróżnicowanym, ujawniającym się na wielu poziomach funkcjonowania: fizycznochemicznym, biologicznym, psychologicznym, społecznym i duchowym¹. Definicje seksualności prezentowane przez różnych autorów nie zawsze uwzględniają wszystkie wyróżnione wymiary. Sposób patrzenia na seksualność i jej funkcje w życiu człowieka w wąskiej lub szerszej perspektywie pociąga za sobą określone konsekwencje dla określania norm postępowania oraz w dziedzinie wychowania seksualnego i wspierania rozwoju seksualności innych ludzi, w tym ludzi z niepełnosprawnością intelektualną. Pierwsza część opracowania przedstawia zatem trzy główne ujęcia seksualności człowieka: biologiczne, psychospołeczne i osobowe, oraz pokazuje płynące z nich konsekwencje dla podejmowanych przez ludzi działań. Część druga odwołując się do osobowego ujęcia płciowości człowieka przedstawia małżeństwo i celibat jako dwie drogi rozwoju ludzkiej seksualności.

Przyjrzyjmy się zatem trzem głównym aspektom seksualności: biologicznemu, psychospołecznemu i osobowemu, których wzajemną relację przedstawia poniższy schemat.



SCHEMAT. ASPEKTY SEKSUALNOŚCI CZŁOWIEKA

■ ¹ Kościelska M. (2004) *Niechciana seksualność*, Warszawa: Jacek Santorski & Co Wydawnictwo

1. Seksualność w aspekcie biologicznym

BIOLOGICZNE ASPEKTY SEKSUALNOŚCI CZŁOWIEKA

Ludzie jako istoty cielesne, przynależące do świata przyrody, są różnicowani na płęć żeńską i męską. Różnicowanie to związane jest nieodłącznie z procesem rozmnażania się człowieka, którego istnienie zapoczątkowane jest przez połączenie komórki rozrodczej męskiej – plemnika i żeńskiej – komórki jajowej. Pod względem biologicznym **płeć** określa się za pomocą zespołu kryteriów²:

- chromosomy płciowe (XX u kobiet i XY u mężczyzn) – płeć chromosomalna;
- gruczoły płciowe (jajniki u kobiet, jądra u mężczyzn) – płeć gonadalna;
- wewnętrzne drogi rozrodcze;
- zewnętrzne narządy płciowe (srom u kobiet, prącie u mężczyzn);
- wygląd zewnętrzny człowieka, drugorzędne i trzeciorzędne cechy płciowe;
- wewnątrzwydzielnicza czynność gruczołów płciowych – płeć hormonalna;
- systemy enzymatyczne związane z działaniem hormonów płciowych – płeć metaboliczna;
- mózgowe różnicowanie mózgu – płeć mózgową.

Istnieje niewielki odsetek osób, u których jeden lub więcej z wyróżnionych powyżej kryteriów płci jest zaburzony. Przykładem jest zespół Klinefeltera u mężczyzn, w których kariotypie istnieje dodatkowy chromosom płciowy X (1 na 500 urodzonych mężczyzn), zespół Turnera u kobiet, u których występuje tylko jeden chromosom płciowy X lub istnieją strukturalne zmiany jednego chromosomu X (1 na 2000–2500 urodzonych dziewczynek), czy obojnactwo rzekome i prawdziwe (częstość występowania w Polsce 0,64 na 10 000 urodzonych dzieci). W zdecydowanej większości przypadków rodzące się dziecko ma jednoznacznie określoną płeć biologiczną.

W biologicznym ujęciu seksualności duży nacisk kładziony jest na **popęd płciowy** i **potrzebę seksualną**. Pomimo, iż dotyczą one także psychicznego funkcjonowania człowieka, uwypuklany jest ich organiczny komponent. Popęd seksualny to uwarunkowane biologicznie czynniki motywacyjne, kierujące człowieka do czynności o charakterze seksualnym^{3,4}. Popęd seksualny wyznaczają zarówno pobudzenia płynące z narządów wewnętrznych, jak i stymulacje pochodzące z otoczenia, czyli bodźce. Potrzeba seksualna jest to „taka właściwość człowieka, która powoduje, że po osiągnięciu odpowiedniej dojrzałości hormonalnej zdolny jest on do uzyskania w określonych warunkach specyficznej przyjemności i orgazmu”⁵. Inaczej można powiedzieć, że potrzeba seksualna jest to właściwość ludzkiego organizmu polegająca na okresowym powstawaniu specyficznego napięcia psychofizycznego, możliwego do zredukowania poprzez podjęcie czynności dających satysfakcję seksualną⁶. Jej zaspokojenie związane jest z rozładowaniem napięcia seksualnego pojawiającego się na skutek określonych bodźców zewnętrznych i / lub pobudzenia wewnętrznego (wzrost napięcia seksualnego u mężczyzn następuje szybciej niż u kobiet, w czym duży udział mają bodźce zewnętrzne, natomiast u kobiet – bardziej związany jest on z procesami psychicznymi).

² Dulko S., Stankiewicz S. (2009). Płeć a seksualność. w : Lew-Starowicz Z. (red.) Seksualność człowieka w ujęciu wieloaspektowym. Warszawa: VIZJA PRESS&T

³ Imieliński K (1985), *Popęd seksualny*, [hasło w:] *Seksuologia zarys encyklopedyczny*, red. K. Imieliński, Warszawa s. 278-5

⁴ Marcol za: Bartoszek A. (2009). *Seksualność osób niepełnosprawnych. Studium teologicznomoralne*. Katowice: Księgarnia św. Jacka

⁵ Obuchowski K. (2000). *Galaktyka potrzeb. Psychologia dążeń ludzkich*. Poznań, s. 150

⁶ Gapik L. (2006). *Funkcjonowanie seksualne w normie i patologii. Podstawy diagnostyki i terapii*. „Przeгляд Terapeutyczny”, s. 1-22

MATERIAŁ PRZYKŁADOWY

Warto zauważyć, że potrzeba seksualna, pomimo iż zaliczana jest do potrzeb biologicznych, nie jest konieczna dla życia człowieka tak, jak inne tego typu potrzeby (np. jak jedzenia, czy spania). W przeciwieństwie do innych sił popędowych, które są skierowane na podtrzymanie życia, potrzeba seksualna skierowana jest ku drugiej osobie i służy przekazywaniu życia. W tym wyraża się jej relacyjny charakter.

Popęd płciowy, a szczególnie potrzeba seksualna posiadają istotny autonomiczny czynnik fizjologiczny, jednak ich realizacja kontrolowana jest przez czynności umysłowe⁷. **Zachowania seksualne są sterowalne, to znaczy, że człowiek nie jest zdeterminowany do ich przejawiania, może je kontrolować i ponosić za nie odpowiedzialność**, także prawną (stąd też kodeks karny obejmuje m.in. przestępstwa na tle seksualnym). W panowaniu nad zachowaniami seksualnymi zasadza się też istotna różnica między seksualnością zwierząt i człowieka. Tak jak zwierzęta zdeterminowane są płodnością i podejmują zachowania seksualne w okresie płodności samicy (poza tym okresem samica nie dopuszcza do siebie samca), tak człowiek może realizować akty seksualne niezależnie od okresu płodności u kobiety⁸ (choć niewątpliwie wrażliwość seksualna kobiety w okresie płodnym jest większa niż w okresach niepłodnych).

Elementem seksualności w ujęciu biologicznym są także wszystkie sprawy związane z przekazywaniem życia, a zatem **poczęcie dziecka** w wyniku aktu seksualnego, jego wzrastanie w łonie matki, czyli przebieg ciąży, jego urodzenie (poród) i karmienie piersią. Zasygnalizowane tu zagadnienia mają one ogromne znaczenie w życiu człowieka. Istotą naszej płciowości, jest to, że kobieta jest potencjalną matką, a mężczyzna – potencjalnym ojcem⁹. Bycie płodnym, przekazywanie życia, ma nie tylko wymiar biologiczny. Obejmuje człowieka we wszystkich jego wymiarach. Dojrzewanie do dawania życia w sensie biologicznym, niejako wyzwała, uruchamia w młodym człowieku potrzebę i zdolności do dawania życia w sensie symbolicznym.

Podsumowując – spojrzenie na naturę płciowości, popędu seksualnego i zasadniczej funkcji biologicznej jaką jest przekazywanie życia wskazuje na relacyjny charakter seksualności człowieka, Nasza cielesność jest tak ukonstytuowana, że niejako „popycha” nas do drugiego człowieka, „domaga się” wyjścia poza siebie. Niestety pewne koncepcje seksualności nie przywiązują zbytniej uwagi do tego faktu.

SEKSUALNOŚĆ UTOŻSAMIANA Z POPĘDEM PŁCIOWYM

Obecnie w różnych dziedzinach naukowych i praktycznych silny jest nurt utożsamiana seksualności z popędem płciowym. Przykładowo K. Imieliński seksualnością nazywa wszystko to, co odróżnia kobietę i mężczyznę pod względem biologicznym, co popycha człowieka do określonych działań związanych z zaspokojeniem potrzeb wynikających z popędu płciowego¹⁰. W innym miejscu¹¹ ten sam autor określa seksualność jako źródło napięć i rozkosznych odprężeń. Innym przykładem jest definicja Johna Bancrofta, który w amerykańskim podręczniku pt. „Seksualność człowieka” określa

■ ⁷ Prawdziwym jest powiedzenie, że najważniejszym organem mężczyzny przy współżyciu z kobietą jest jego mózg Pulikowski J. Urbaniakowie G, A. (1996). *Młodzi i miłość*.

⁸ Meissner K. *Psychologia płciowości – wykłady* [<http://www.stowarzyszeniefidesetratio.pl/plciowosc.html>]

⁹ o. Karol Meissner mówi, że u kobiety macierzyństwo jest ukryte, a ojcostwo u mężczyzn - jest przywieszane. To żartobliwe porównanie dobrze odnosi się też do psychicznych różnic między kobietą, a mężczyzną - macierzyństwo jest w dużej mierze instynktowne, intuicyjne, natomiast bycia ojcem mężczyźni muszą się po prostu nauczyć. Por. książki Jacka Pulikowskiego

¹⁰ Imieliński K. (1990). *Seksiatria*. Warszawa, PWN, za: Prokopiak A. (2012). *Postawy osób znaczących wobec seksualności młodzieży z upośledzeniem umysłowym w stopniu umiarkowanym i znacznym*. Lublin: AKAPIT

¹¹ Imieliński K. (1985) *Seksuologia zarys encyklopedyczny*. Warszawa

ją jako „aspekt jego kondycji przejawiający się w postaci pożądania lub pragnienia, towarzyszących im fizjologicznie zdeterminowanych odpowiedzi seksualnych i zachowań prowadzących do orgazmu lub przynajmniej do sprawiającego przyjemność podniecenia, występujących często między dwójkiem ludzi, lecz nierzadko także praktykowanych samotnie”¹². Autor jest świadom zasadniczego związku między tak postrzeganą seksualnością i prokreacją, choć jak zauważa zdecydowana większość ludzkich zachowań seksualnych nie pociąga za sobą tego rodzaju konsekwencji.

Obie definicje uwypuklają **fizjologiczną przyjemność** płynącą z seksualności człowieka, a ściślej biorąc z zaspokojenia potrzeby seksualnej. Źródłem tego podejścia jest teoria Z. Freuda, który uważał, iż „cała nasza działalność duchowa”¹³ jest nastawiona na zdobywanie zadowolenia i unikanie przykrości, że jest automatycznie regulowana przez zasadę rozkoszy”¹⁴. Pomimo tego iż, część poglądów Freuda została poddana naukowej krytyce, to jego myśl stała się podstawą do „szerokiego stosowania zasady przyjemności w życiu seksualnym, przy równoczesnym odchodzeniu od wielu norm moralnych”¹⁵. Społecznym wyrazem tej tendencji była rewolucja seksualna w latach 60tych i 70tych XX, a za jej szczytowe osiągnięcie uznano wynalezienie pigułki antykoncepcyjnej i oddzielenie aktu seksualnego od prokreacji. Skrajnym przejawem opisywanego podejścia jest przekonanie, że popęd seksualny jest centralną siłą w człowieku, a jego realizacja jest najważniejsza w życiu. Obecnie w wielu podejściach różnych nauk humanistycznych spostrzeganie seksualności poprzez pryzmat przyjemności, „radości życia” jest mocno obecne.

Przyjęcie powyższej koncepcji seksualności uznającej przyjemność, rozkosz za jej główny sens pociąga za sobą określone konsekwencje dla działań człowieka. Po pierwsze jest to uznawanie prawa do przyjemności seksualnej przysługującego zarówno dorosłym, młodzieży, jak i dzieciom¹⁶. W tym podejściu nie wiązanie seksualności z miłością i przekazywaniem życia skutkuje uznawaniem za słuszne takich zachowań jak: masturbacja, różne formy wzbudzania i zaspokajania napięcia seksualnego (np. pornografia), homoseksualizm, biseksualizm, prostytutka, antykoncepcja, zmienność partnerów seksualnych itp. Takie stwierdzenia mogą budzić sprzeciw, a jednak rzeczywistość potwierdza realizowanie biologicznej koncepcji seksualności w praktyce. Przykładem mogą być kraje Europy Zachodniej, gdzie stosuje się działania „pomocowe” dla osób niepełnosprawnych takie jak zapewnianie płatnych usług seksualnych dla dorosłych osób z autyzmem, czy organizowanie w ośrodkach dziennego pobytu możliwości współżycia przez dwóch młodych (nieletnich) niepełnosprawnych uczestników przy współudziale terapeutów. Także w naszym kraju istnieją wzorce edukacji seksualnej obejmującej uczenie skutecznej masturbacji młodzieży z niepełnosprawnością intelektualną. Powyższe działania wobec osób z niepełnosprawnością intelektualną wpisują się w jeden z kierunków spostrzegania ich seksualności nazwany totalnym hedonizmem seksualnym¹⁷.

- ¹² Bancroft J. (2009). *Seksualność człowieka*. Wrocław : Elsevier Urban & Partner (s. 19)
- ¹³ Dla Freuda określenie „duchowe” odnosi się do życia psychicznego człowieka, a nie jego życia duchowego.
- ¹⁴ Freud Z. (1982). *Wstęp do psychoanalizy*. Warszawa, s. 351
- ¹⁵ Bartoszek A, (2009). *Seksualność osób niepełnosprawnych. Studium teologicznomoralne*. Katowice: Księgarnia św. Jacka (s. 46)
- ¹⁶ Raport WHO pt. „Standardy Edukacji Seksualnej w Europie. Podstawowe zalecenia dla decydentów oraz specjalistów zajmujących się edukacją oraz zdrowiem.” w części II. Matryca edukacji seksualnej określa umiejętności i postawy jakie należy propagować wśród dzieci np. 0–4 lat – Radość i przyjemność z dotykania własnego ciała, masturbacja w okresie wczesnego dzieciństwa, odkrywanie własnego ciała i własnych narządów płciowych. [...] 9-12 lat – Skuteczne stosowanie prezerwatyw i środków antykoncepcyjnych w przyszłości. [...] Przyjemność, masturbacja, orgazm. Branie odpowiedzialności za bezpieczne i przyjemne doświadczenia seksualne. [...] [http://stop-seksualizacji.pl/images/WHO_BZgA_Standardy_edukacji_seksualnej.pdf, dostęp 28.12.2015]
- ¹⁷ Por. Nowak-Lipińska K. (1996). *Pytania o miejsce edukacji seksualnej w systemie rehabilitacji osób por. Nowak-Lipińska K. (1996). Pytania o miejsce edukacji seksualnej w systemie rehabilitacji osób por. Nowak-Lipińska K. (1996). Pytania o miejsce edukacji seksualnej w systemie rehabilitacji osób por. Nowak-Lipińska K. (1996). Pytania o miejsce edukacji seksualnej w systemie rehabilitacji osób por. Nowak-Lipińska K. (1996). Pytania o miejsce edukacji seksualnej w systemie rehabilitacji osób* z *głębszym upośledzeniem umysłowym*. w: W. Dykcik (red.) *Spółczesność wobec autonomii osób niepełnosprawnych*. Poznań: Eruditus

SEKSUALNOŚĆ UTOŻSAMIANA Z ROZRODCZOŚCIĄ

Biologiczne ujmowanie seksualności miało w przeszłości i może mieć także inne oblicze. Uwydatnianie funkcji prokreacyjnej seksualności człowieka z niedocenianiem, lub wręcz negowaniem jej innych wymiarów obecne było silnie w II połowie XIX wieku w tzw. purytanizmie, a także w eugenicznych nurtach początku XX wieku w Stanach Zjednoczonych i w części krajów Europy Zachodniej (np. Niemcy, Holandia, Szwecja, Dania). Purytanizm jako reformatorski nurt religijnohistoryczny propagował surowy i wstrzemięźliwy tryb życia, oschłość uczuciową, seksualność uznawał za źródło zła, uczucie rozkoszy i przyjemności wręcz szkodliwe dla zdrowia, akceptował jedynie stosunki małżeńskie prowadzące do poczęcia¹⁸. Nurty eugeniczne stawiające sobie za cel „produkcję” zdrowych organizmów ludzkich propagowały kojarzenie par w celu poczęcia i urodzenia ludzi o określonych pożądanych cechach (działania obecne w nazistowskich Niemczech), oraz pozbawianie możliwości „reprodukcji” osób stanowiących margines społeczny, w tym osób niepełnosprawnych i biednych (praktyki nakazanej prawnie sterylizacji w Stanach Zjednoczonych Ameryki)¹⁹. W obliczu tych faktów można zrozumieć zmiany w postrzeganiu seksualności i w obyczajowości w kierunku libidystycznym, ukierunkowanym na przyjemność jako formę społecznego odreagowania wobec tych dwóch silnych nurtów.²⁰

KRYTYKA

Silna koncentracja na biologicznym aspekcie seksualności jest nieprawdziwa, prowadzi do zubożenia człowieka. Karol Wojtyła wyjaśnia „Kiedy (...) popęd seksualny rozumie się zasadniczo jako popęd do rozkoszy, wówczas przez to samo przekreśla się niejako całe owo wnętrze osoby. Osoba pozostaje w tym ujęciu tylko podmiotem „zewnątrznie” uwrażliwionym na bodźce zmysłowo-seksualne, które wywołują uczucie rozkoszy”²¹ Zubożenie występuje także w podejściu utożsamiającym seksualność z rozrodczością. Wówczas człowiek traktowany jest jak „maszyna” do produkcji kolejnych pożądanych istnień ludzkich. W obu podejściach relacje międzyludzkie są zepchnięte na dalszy plan, drugi człowiek jest traktowany jako element uzyskiwania przyjemności, czy powoływania dzieci do życia. Najważniejszymi wartościami są tu przyjemność i zdrowie. Realizacja potrzeby seksualnej urasta do rangi wyznacznika zdrowego i szczęśliwego życia.

W podejściu biologicznym, moim zdaniem, zachodzi błędne rozumienie potrzeby seksualnej. Po pierwsze pomija się jej relacyjny charakter, ukierunkowanie na drugiego człowieka i dla poczęcia nowego człowieka. Ponadto nie dostrzega się związku potrzeby seksualnej z innymi, nadrzędnymi potrzebami psychicznymi. Wyznawana jest zasada „jesteś głodny, to się najedz”, nie dostrzegając, że głód ukryty w potrzebie seksualnej nie może być zaspokojony w sposób czysto biologiczny. Kazimierz Obuchowski zaznacza, że potrzeba seksualna jest niekonieczną, że „brak jej zaspokojenia może stanowić wynik określonego wyboru dokonanego przez człowieka lub stać się utrudnieniem w rozwoju, uzyskiwaniu satysfakcji z życia i realizowaniu innych, wiążących się z potrzebą seksualną, potrzeb.”²² Ostatnie stwierdzenie naprowadza na wyjaśnienie problemu – to brak realizacji innych, głębszych potrzeb związanych z seksualnością człowieka prowadzi do utrudnienia

¹⁸ Bartoszek A, (2009). *Seksualność osób niepełnosprawnych. Studium teologicznomoralne*. Katowice: Księgarnia św. Jacka (s. 43)

¹⁹ film „Eugenika” G. Braun

²⁰ Bartoszek A, (2009). *Seksualność osób niepełnosprawnych. Studium teologicznomoralne*. Katowice: Księgarnia św. Jacka (s. 47)

²¹ Wojtyła K. (1986). *Miłość i odpowiedzialność*. Lublin, s. 61

²² Obuchowski K. za: Gulczyńska A., Wojciechowska A. (2015). *Potrzeba seksualna u osób ze spektrum autyzmu*. Studia Edukacyjne nr 34, 2015, s. 211-223. Poznań, Wydawnictwo Uniwersytetu im. A. Mickiewicza

rozwoju i poczucia niespełnienia w życiu, a nie brak czysto fizjologicznego rozładowania napięcia seksualnego i wiążącego się z tym uczucia satysfakcji seksualnej. Prezentowanie powyższego stanowiska jest ściśle związane z przyjętą antropologią, a zatem z odpowiedzią na pytanie: kim jest człowiek? Jeśli przyjmiemy iż jest on tylko istotą cielesną, to nawet wtedy ujęcie biologiczne jest niepełne. Nie uwzględnia ono bowiem jedności psychofizycznej człowieka, a zatem także sfery jego psychiki, myśli, uczuć, potrzeb psychicznych związanych z relacjami z innymi ludźmi (opisywanych też w kategoriach neurologicznych, a zatem biologicznych). Dlatego też sądzę, że bardzo wielu ludzi w swoim potocznym myśleniu nie zgadza się ze zredukowaną biologiczną koncepcją seksualności, ale wiąże ją nieodłącznie z wymiarem psychicznym i społecznym człowieka.

2. Seksualność w aspekcie psychospołecznym

TOŻSAMOŚĆ PŁCIOWA

Człowiek wyróżnia się w świecie przyrody tym, że ma świadomość swojego istnienia i potrafi dokonywać refleksji nad samym sobą. W jego refleksji obecny jest także aspekt płciowości – spostrzega swoje zróżnicowanie biologiczne. Już małe dzieci powyżej 1,5 roku życia rozpoznają płeć człowieka i dokonują pierwszych kategoryzacji na dziewczynki i chłopców, i same siebie definiują poprzez swoją płeć. Zaczyna się u nich kształtować **tożsamość płciowa**, która zaliczana jest do jednego z kryteriów określania płci. Jest to tzw. płeć psychiczna²³, która rozpatrywana jest w czterech aspektach. Są nimi:

- identyfikacja płciowa – czyli najbardziej indywidualne i osobiste psychiczne odczuwanie bycia mężczyzną lub kobietą;
- role płciowe – czyli zachowania zewnętrzne i przeżycia wewnętrzne, które stanowią publiczny wyraz poczucia przynależności do danej płci, a zarazem są uznawane w danej społeczności jako typowe dla kobiety i mężczyzny;
- orientacja seksualna – ukierunkowanie popędu seksualnego na określoną płeć, przy czym naturalną, tzn. wynikającą z natury człowieka jest orientacja heteroseksualna;
- różnice płciowe typu poznawczego – czyli słabsze lub silniejsze, typowe dla danej płci zdolności psychiczne.

Warto zauważyć, że orientacja seksualna zaliczana jest do płci psychicznej, nie biologicznej, co oznacza, że zauważa się istotny czynnik psychiczny w kształtowaniu się orientacji seksualnej odmiennej od naturalnej. Jednak psychiczna geneza homoseksualizmu pozostaje nadal w dużej mierze nie wyjaśniona.

ASPEKTY PSYCHOLOGICZNE – UCZUCIA I WIĘZI

Spojrzenie psychologiczne zauważa i dowartościowuje cały świat przeżyć wewnętrznych, **emocji** i **uczuć** związanych z drugim człowiekiem. Dojrzewanie biologiczne uruchamia złożone procesy psychologiczne, które z jednej strony przejawiają się w poszukiwaniu własnej tożsamości przez młodego człowieka, a z drugiej – kierują go w stronę drugiej osoby. Pierwsze zakochania nie mają jedynie charakteru fizjologicznej odpowiedzi budzącej się wrażliwości seksualnej, ale są wyrazem fascynacji drugą osobą i przeżywanych wobec niej uczuć. Współczesna popkultura kładzie duży nacisk na emocje człowieka, urastają one wręcz do roli głównego wyznacznika działań człowieka, ze

■ ²³ Dulko S., Stankiewicz S. (2009). *Płeć a seksualność*. w : Lew-Starowicz Z. (red.) *Seksualność człowieka w ujęciu wieloaspektowym*. Warszawa: VIZJA PRESS&T

względu na nie można usprawiedliwić prawie wszystko. Jednak gdy przyjrzeć się, czym są emocje i uczucia – są uwarunkowane biologicznie i mają rolę wartościowania naszego ustosunkowania do otoczenia – to widać ich rolę pośrednią w kierowaniu zachowaniem człowieka. Teoria inteligencji emocjonalnej pokazuje, że emocje nie tylko przeżywamy, uświadamiamy je sobie, ale także możemy własnymi emocjami i uczuciami kierować i wzbudzać je dążąc do określonych celów. Istotnym zatem elementem okresu dojrzewania jest uczenie się swojej seksualności w wymiarze emocjonalnym, rozumienia swoich przeżyć, panowania nad nimi i kierowania nimi.

Ujęcie psychospołeczne wskazuje, że rodzące się z popędu seksualnego uczucia ukierunkowane są na innego człowieka. Nasza seksualność popycha nas ku drugiemu. W niej ujawniają się potrzeby czułości, akceptacji, przynależności i tworzenia **więzi**. Tworzenie więzi jest nawiązywaniem relacji, które prowadzą do budowania jakiejś jedności między osobami²⁴. Młodzi w swoich fascynacjach na początku często są bardzo skupieni na własnych przeżyciach, na tym, że mają chłopaka, dziewczynę, na swoich odczuciach i marzeniach. Z biegiem czasu siła przeżyć zmienia się, a od uczestników tworzonej relacji zależy w jakim kierunku będzie się ona rozwijać, czy też „związać”. W miłości między mężczyzną a kobietą ujawnia się podwójna dążność – z jednej strony jest to dążenie do bliskości drugiej osoby, do tworzenia z nią wspólnoty, więzi jedności; z drugiej – jest to dążność do zjednoczenia fizycznego, do osiągnięcia przyjemności. Według Oswalda Schwartza więź Ty-Ja z natury płciowości człowieka dąży do wyłączności i trwałości. Młodzi poszukują bliskich relacji, które dają szansę na trwałość i chcą być jedynymi partnerami tej bliskiej relacji. Wymienione warunki spełnia relacja małżeńska – stwarza przez to dobrą sytuację dla zjednoczenia fizycznego, które więź uczuciową wyraża i wzmacnia, a jednocześnie właściwą przestrzeń miłości dla poczęcia nowego człowieka. Z relacji TyJa wyrasta nowy rodzaj więzi: WyMy. Są to więzi międzypokoleniowe, rodzinne. W nich urzeczywistnia się istota płciowości – mężczyzna staje się ojcem, a kobieta – matką²⁵.

W obu rodzajach relacji uwydatnia się psychospołeczne zróżnicowanie kobiety i mężczyzny, różne sposoby spostrzegania rzeczywistości, wzajemnej relacji, różne oczekiwania, wzorce zachowań. Elementem psychospołecznego ujęcia seksualności człowieka jest też ojcostwo i macierzyństwo, które dotyczy nie tylko poczęcia dziecka i opieki nad nim, ale i jego wychowania, czyli przekazania życia w sensie symbolicznym, nauczania go jak żyć. Tu też jest obecne zróżnicowanie kobiety i mężczyzny, które służy dobru dziecka. Różnice w wymiarze psychospołecznym budują poczucie kobiecości, czy męskości. Ich niezrozumienie, lub odrzucenie powoduje trudności w budowaniu relacji i jej trwaniu. Dodatkowo oparcie relacji tylko na uczuciach, które są zmienne, często prowadzi do ich zerwania.

PRÓBA CAŁOŚCIOWEGO UJĘCIA

Opisywanie seksualności z biologicznego i psychospołecznego punktu widzenia jest niewątpliwie próbą całościowego widzenia człowieka. Definicja zdrowia seksualnego opracowana przez Światową Organizację Zdrowia WHO określa je jako „ integrację biologicznych, emocjonalnych, intelektualnych i społecznych aspektów życia seksualnego, ważnych dla pozytywnego rozwoju osobowości, komunikacji i miłości”²⁶. Część seksuologów odróżnia termin „seksualizm”, który ma charakter wąski, ograniczający się do zjawisk fizjologicznych, od terminu „erotyzm” odnosząc go jako pojęcie

■ ²⁴ Meissner K. *Psychologia płciowości*. wykłady [http://www.stowarzyszeniefidesetratio.pl/plciowosc.html]

²⁵ Wątek więzi zostanie szerzej poruszony w II części tematu dotyczącej małżeństwa i celibatu.

²⁶ Lew-Starowicz Z. (2000). *Seksuologia sądowa*. s. 14, za: Bartoszek A, (2009). *Seksualność osób niepełnosprawnych. Studium teologicznomoralne*. Katowice: Księgarnia św. Jacka

szersze do sfery psychicznych przeżyć w konkretnym społecznym kontekście²⁷. W ujęciach tych podejmowane są odniesienia do takich kategorii jak „szczęście”, „miłość”, „szkoda” i „dobro”, a wartościami, które wyznaczają kierunek działań człowieka są uczucia i więzi z innymi ludźmi.

Takie spojrzenie na seksualność zdaje się być do przyjęcia przez wielu ludzi i zgodne z ich postrzeganiem rzeczywistości. W jego świetle całkowicie zrozumiałe są takie działania jak: życie w związkach partnerskich, rozwody, związki homoseksualne oparte na uczuciach między ludźmi, antykoncepcja, aborcja dzieci poczętych w wyniku gwałtu, zapłodnienie in vitro itp. Dla decyzji i czynów człowieka w sferze seksualnej wystarczającym uzasadnieniem są przeżywane uczucia wobec drugiej osoby, potrzeba „bycia z kimś”, czy pragnienie posiadania lub nieposiadania dzieci. Istnieją jednak ludzie, którzy tego nie aprobują, którzy uznają wyżej wymienione działania za złe. Aby to zrozumieć, musimy odwołać się znowu do antropologii, do odpowiedzi na pytanie: kim jest człowiek? W ujęciu psychospołecznym nie ma odniesień do duchowego wymiaru człowieka, a moralność określana jest przez normy wykreowane w społeczeństwie (np. że dobrem jest to wszystko, co daje człowiekowi szczęście bez szkody dla drugiego człowieka²⁸). Uznanie, że człowiek jest bytem cielesnoduchowym i że ma godność osoby otwiera nowe horyzonty w spojrzeniu na seksualność człowieka.

3. Seksualność w aspekcie osobowym

CZŁOWIEK JAKO OSOBA

U podstaw osobowego ujęcia seksualności leży pojęcie **osoby**. Jedną z jej pierwszych definicji podał wczesnochrześcijański myśliciel rzymski Boecjusz (480–524), który osobą nazywał „substancję indywidualną mającą rozumną naturę”²⁹. Osobą jest człowiek, a także Bóg. Późniejsi myśliciele zwracali uwagę na to, że człowiek jako osoba ma dwoistą naturę – jest częścią świata zwierzęcego, a jednocześnie przekraczającą go, transcendującą poprzez swoją rozumność (św. Tomasz), ma świadomość swojego istnienia i pamięć (John Locke), jest bytem o pewnym moralnym statusie (Max Scheler), osobą jest się dzięki swej całkowitej relacyjności względem innych osób, całej rzeczywistości i Boga (personalisci), osobą staje się poprzez czyny (Karol Wojtyła)³⁰. Z rozumnej natury człowieka wynika jego godność, która wyraża się w tym, że człowiek jest zdolny:

- poznawać siebie
- panować nad sobą
- w sposób dobrowolny dawać siebie
- tworzyć wspólnotę z innymi osobami³¹

Osoba ludzka jest jednością cielesno-duchową. Istnieje, mając początek niezależny od niej samej i określoną naturę, której sama nie zaprojektowała, jest istotą rozwijającą się, tzn. rozwijającą możliwości, jakie jej natura posiada od początku w charakterze nierozwiniętego załączka. Ma zdolność panowania nad sobą i światem dzięki swojej wolności, a jej uczynki nie są konieczne zdeterminowane okolicznościami albo ślepych instynktami, to człowiek jest głównym sprawcą, przyczyną,

²⁷ por. Obuchowska I., Jaczewski A. (2002) *Rozwój erotyczny*. Warszawa

²⁸ Obuchowska I., Jaczewski A. za: Bartoszek A, (2009). *Seksualność osób niepełnosprawnych. Studium teologicznomoralne*. Katowice: Księgarnia św. Jacka

²⁹ <https://pl.wikipedia.org/wiki/Osoba> [dostęp 3.03.2015]

³⁰ tamże

³¹ Kompendium nauki społecznej Kościoła (2005). Papieska Rada *Justitia et Pax*. Kielce: Jedność

pierwotnym źródłem swoich czynów, wnosi sens w swoje działanie, poprzez swoje wolne uczynki tworzy własną historię równocześnie budując lub burząc samego siebie. Człowiek jako osoba jest zdolny do zobowiązań i dzięki temu może panować nad przyszłością, może podejmować decyzję dotyczącą sensu (celu i kierunku, w jakim będzie przeżywać swoją przyszłość), ale również decyzję poświęcenia się temu celowi i środkom potrzebnym do jego osiągnięcia, potrafi zmierzać ku wybranej wartości³².

Osoba naprawdę staje się wolna, kiedy panuje nad sobą i kieruje swoim postępowaniem, a to czyni ją zdolną do bycia darem z samej siebie (można dać tylko to, co się posiada). Człowiek jest zdolny nie tylko do nawiązywania relacji z innymi osobami, do wzajemnego oddziaływania z nimi dla osiągnięcia praktycznych korzyści we wspólnym interesie, ale jest zasadniczo i zdecydowanie istotą dla innych, nie może być sam sobą bez innych i jeżeli nie żyje dla innych. Człowiek potrzebuje znaleźć się wobec innej osoby, żeby w pełni pojąć swoją naturę i tożsamość, żeby odkryć, że drugi człowiek jest osobą ludzką tak samo jak on, że **został on ustanowiony bezwarunkowo ze względu na niego samego jako cel sam w sobie** i nigdy nie może być rozpoznany jako zwykły środek, którego używa się, żeby osiągnąć jakiś inny cel. Ten szczególny sposób rozpoznania i postępowania jest nazywany miłością, jest aktem właściwym wolności (a nie uczuciom, choć i one są w nim obecne, jednakże to decyzja człowieka, akt woli dążenia do dobra drugiego, a nie uczucia, definiują miłość). Ten, kto uznaje absolutną wartość drugiej osoby i odpowiada na jej godność wolną odpowiedzią miłości, jest wezwany do służby drugiej osobie. Służba innym sprawia w człowieku rozwój jego osobistych bogactw, zaangażowanie prowadzące człowieka do miłości oznacza odkrycie i realizację daru z siebie samego, który jest największym przejawem wolności, dlatego że wymaga najwyższego stopnia panowania nad sobą. Te przesłanki pozwalają zrozumieć sens kluczowego w antropologii chrześcijańskiej stwierdzenia, że **miłość jest zasadniczym powołaniem osoby ludzkiej**. Człowiek uczestniczy w tym powołaniu całościowo w swoim wymiarze cielesnym i duchowym.³³

PŁCIOWOŚĆ JAKO SPOSÓB ISTNIENIA

Jak rozumiana jest płciowość w ujęciu osobowym? Godność osoby jest przynależna każdemu człowiekowi. **Bycie kobietą lub mężczyzną jest sposobem istnienia** osoby ludzkiej, gdyż wymiar płciowy wywiera „wpływ na wszystkie sfery osoby ludzkiej w jedności jej ciała i duszy”³⁴. Odmienność płciowa jest faktem naturalnym, jest rzeczywistością poprzedzającą wszelką społeczność, kulturę i normę. Różnic w wymiarze psychicznym, duchowym i społecznym nie da się wytłumaczyć tylko wzorcami kulturowymi, społecznymi, czy prawnymi, ale wynikają one z samej istoty istnienia człowieka jako kobiety i mężczyzny. Nie jest to zwykła odmienność, zwyczajne różnienie się, ale komplementarność, która oznacza, że kobieta i mężczyzna uzupełniają się w tym, w czym się różnią. Nie chodzi tu tylko o powierzchowne różnice płciowe, ale różnice dotyczące całej osoby i jej głębi. Zróżnicowanie płciowe stwarza szczególną potencjalną płaszczyznę porozumienia z osobą drugiej płci, uczestnictwa w jej intymności przez poznanie i płaszczyznę wspólnoty. Wynika stąd istnienie szczególnego rodzaju miłości między kobietą i mężczyzną opartej na pragnieniu i poszukiwaniu szczególnej komunii z drugim człowiekiem.

■ ³² Charakterystyka osoby ludzkiej z punktu widzenia antropologii chrześcijańskiej przedstawiona w kolejnych akapitach na podstawie: Miras J., Banares J.I. (2009). *Małżeństwo i rodzina*. Poznań: Święty Wojciech Wydawnictwo

³³ tamże

³⁴ Katechizm Kościoła Katolickiego, pkt. 2332

Odmienność i komplementarność płciowa przekładają się samoistnie na naturalną wzajemną skłonność obu płci. W ujęciu osobowym impulsy ciała, popęd seksualny (wymiar biologiczny), jak i uczucia, fascynacje drugą osobą (wymiar psychospołeczny) są rozumiane jako element ogólnej tendencji otwarcia się na osobę płci przeciwnej. Owa skłonność jest naturalna, gdyż występuje zazwyczaj u każdej osoby począwszy od chwili osiągnięcia dojrzałości płciowej³⁵. Rodząca się dojrzałość biologiczna niejako uruchamia procesy popychające młodą osobę ku drugiemu, wyzwala w niej ogromne pokłady siły, pomysłowości, entuzjazmu w celu przekraczania siebie i czynienia czegoś dla swego ukochanego, lub ukochanej.³⁶ Skłonność do drugiej płci nie jest jednak narzucana człowiekowi, nie panuje nad nim, ale tylko go ukierunkowuje. Osobista odpowiedź pochodzi od sił wolności człowieka, który przyjmuje to przyciągnięcie lub je odrzuca, który pozwala lub nie pozwala na to, aby rozwinęło się w stosunku do określonej osoby.³⁷

INTEGRACJA SEKSUALNA

Perspektywa osobowa ukazuje seksualność jako element zintegrowany z całą osobowością człowieka. „Integratio – integrare” (łąć) oznacza a) scale(a)nie, tworzenie całości z wielu elementów oraz b) harmonijne współdziałanie różnych elementów w danej osobowości³⁸. Zarówno wymiar biologiczny, z istotnym elementem poczucia rozkoszy, jak wymiar psychospołeczny z bogactwem uczuciowości człowieka i jego dążenia do tworzenia więzi włączone są w służbę głównego celu – realizacji powołania osoby ludzkiej do miłości, która jest bezinteresownym darem z samego siebie dla drugiej osoby. Kluczowym zadaniem jest zatem integracja wymiaru seksualnego człowieka w całości wymiarów jego osoby. „Istotą wychowania seksualnego jest włączenie, zintegrowanie energii seksualnych z całą osobowością człowieka, zarówno ze światem jego uczuć jak też z doświadczeniem religijnym i duchowym. Tak ukształtowana seksualność staje się istotnym elementem wszystkich więzi międzypersonalnych, także więzi z Bogiem.”³⁹

Poniższy schemat jest podsumowaniem rozważań nad seksualnością człowieka w trzech aspektach. Warto zauważyć, że nie są to trzy odrębne perspektywy, ale patrzenie na rzeczywistość w sposób węższy i szerszy. Ujęcie osobowe obejmuje i uznaje zarówno element biologiczny, jak i psychospołeczny człowieka podkreślając godność człowieka i jego wymiar duchowy. Zdolność człowieka do kierowania swoim postępowaniem pozwala mu na podporządkowanie i wykorzystanie popędu seksualnego i płynącej z niego przyjemności, przeżywanych uczuć i więzi z innymi do oddania się jako bezinteresownego daru dla drugiej osoby i przez to realizowanie swojego najgłębszego powołania do miłości. O trzech płaszczyznach miłości mówi m.in. A. Marcol wyróżniając miłość pożądania – która ma charakter czysto cielesny i wyraża się poprzez fizyczny, zmysłowy kontakt, miłość upodobania – wyrażająca się w uczuciu zachwyty, oczarowania oraz miłość życzliwości – miłość dobrej woli, wyrażająca się w bezinteresownej postawie oddania⁴⁰.

³⁵ Miras J., Banares J.I. (2009). *Małżeństwo i rodzina*. Poznań: Święty Wojciech Wydawnictwo

³⁶ Philippe T. OP (1998). *Czas żywotnych sił u nastolatka*. Poznań: W drodze

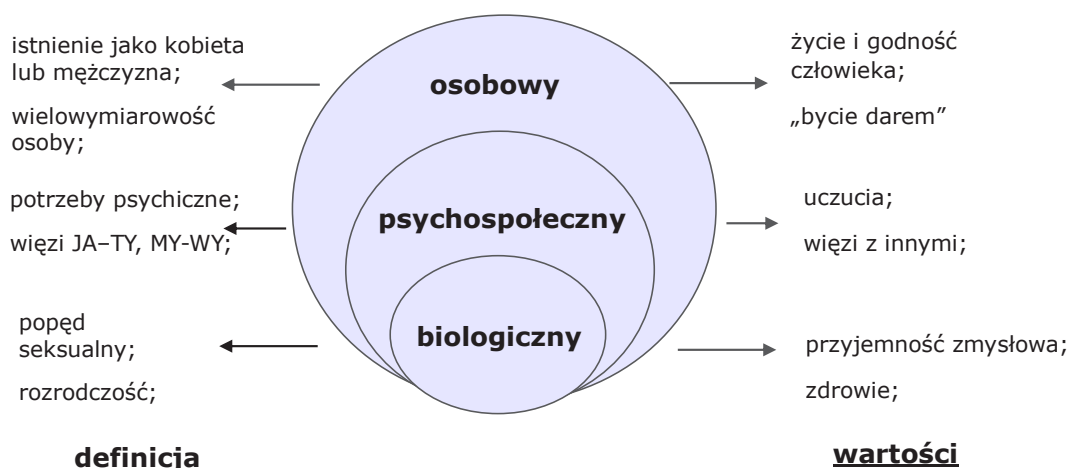
³⁷ Miras J., Banares J.I. (2009). *Małżeństwo i rodzina...*

³⁸ Augustyn J. (1995). *Integracja seksualna*. Kraków: Wydawnictwo M

³⁹ tamże, s. 11

⁴⁰ Bartoszek A, (2009). *Seksualność osób...* s. 93

MATERIAŁ PRZYKŁADOWY



SCHEMAT. ASPEKTY SEKSUALNOŚCI CZŁOWIEKA

ODNIESIENIE DO ŚWIATA WARTOŚCI

Podejście osobowe do seksualności człowieka nie zgadza się na wiele praktyk i działań dopuszczalnych w podejściu biologicznym, czy psychospołecznym (ich przykłady wymienione były w poprzednich podrozdziałach). Uzasadnieniem takiego stanowiska jest poszanowanie godności człowieka oraz poszukiwanie jego dobra. Wszystkie podejścia argumentują popieranie określonych działań odnosząc je do celu jakim jest szczęście człowieka. Jednak każde z nich upatruje szczęście zupełnie gdzie indziej. W podejściu biologicznym jest to doświadczanie przyjemności, czy bycie zdrowym, podejście psychospołeczne na plan pierwszy stawia przeżywanie pozytywnych uczuć i satysfakcjonujące więzi z innymi, podejście osobowe – uznaje, że człowiek osiąga szczęście, gdy żyje dla innych uznając ich niezastępowalną wartość i godność oraz czyniąc z siebie bezinteresowny dar. Różnice te dobrze przybliżają stwierdzenia na temat motywacji podejmowania aktu seksualnego; a) „chcę doświadczyć czegoś niesamowitego” lub „chcę być zdrowym seksualnie”, b) „chcę być z tą osobą” i c) „ chcę być dla ciebie”. Dwa ostatnie stwierdzenia są bardzo bliskie sobie, oba mają wyraźne nastawienie w kierunku drugiej osoby. Jednak pierwsze z nich zawiera element egoistyczny – chcę być z tą osobą, bo jest mi wtedy dobrze, bo jest mi to potrzebne oraz zakłada możliwość zmiany partnera, gdy relacja z nim przestanie być satysfakcjonującą. „Chcę być dla ciebie” zakłada poszukiwanie przede wszystkim dobra drugiej osoby, jej niezastępowalność w tej bliskiej relacji, wyłączność oraz odcina się od poszukiwania swojej przyjemności i zadowolenia. Podejście osobowe podkreśla czystość jako harmonijne przeżywanie swojej seksualności w kontekście całej osoby człowieka, za właściwą przestrzeń dla podejmowania życia seksualnego uznaje małżeństwo oraz dowartościowuje celibat jako równoległą drogę realizacji powołania do miłości i płodności przy zachowaniu wstrzemięźliwości seksualnej.